

Zapata przeleciał nad La Manche

#Lotnictwo wojskowe #Pożegnania 4 sierpnia 2019

Po nieudanej próbie sprzed półtora tygodnia 40-letni francuski wynalazca, konstruktor i przedsiębiorca Franky Zapata powtórzył dziś lot na raketowym pojeździe osobistym (Flyboardzie) nad kanałem La Manche. Wystartował z plaży w gminie Sangatte na północy Francji ok. 6:17 UTC. Po pokonaniu 35 km w ciągu 20 minut dotarł do wybrzeża Anglii, niedaleko Dover. Wylądował nad Saint Margaret Bay.



Lot Zapaty monitorowały trzy śmigłowce i kilka jednostek nawodnych / Zdjęcie: via BFM-TV

Tym razem Francuzowi udało się międzylądowanie na specjalnej platformie dla uzupełnienia paliwa. Tym razem była ona większa i bardziej stabilna. Przypomnijmy, że poprzednim razem, przy próbie międzylądowania Zapata wpadł do wody.

Pojazd skonstruowany przez Zapatę napędzany jest pięcioma małymi silnikami odrzutowymi. Paliwo do nich pilot przewozi w zbiorniku na plecach. Flyboard może rozwijać prędkość do 190 km/h, a długość jego lotu sięga 10 minut. W czasie przelotu nad La Manche rozwinął prędkość do 160-170 km/h.



Franky Zapata ląduje na Flyboardzie na specjalnej platformie ustawionej na brytyjskim wybrzeżu nad Saint Margaret Bay / Zdjęcie: via BFM-TV

Zapata, po raz pierwszy zaprezentował publicznie swój pojazd 14 lipca 2019 podczas obchodów Święta Narodowego Francji w Paryżu, lecąc nad defiladą wojskową. Pod koniec 2018 przedsiębiorstwo konstruktora – Z-AIR otrzymało – w ramach projektu RAPID – dotację od armii francuskiej w wysokości 1,3 mln euro. Pomogła ona w sfinansowaniu rozwoju hoverboardu. Powstał on w całości we Francji, w zakładach Rove (Bouches-du-Rhône).
